



Sygn. akt III PK 147/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)
SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa P. S.
przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w K.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w L. po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. S. przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w K. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w punkcie

I przywrócił P. S. do pracy w Komendzie Powiatowej Policji w K. na warunkach pracy i płacy obowiązujących przed dniem 1 marca 2017 r., w punkcie II zasądził od Komendy Powiatowej Policji w K. na rzecz P. S. kwotę 2.340,76 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, płatne pod warunkiem podjęcia pracy, w punkcie III zasądził od Komendy Powiatowej Policji w K. na rzecz P. S. kwotę 855 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W sprawie ustalono, że P. S. w dniu 9 maja 1996 r. został zatrudniony w Komendzie Rejonowej Policji w K. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku technika, przy czym z dniem 1 stycznia 1999 r. stał się on pracownikiem Komendy Powiatowej Policji w K.

Pismem datowanym na dzień 12 lipca 2011 r. P. S. poinformował Komendanta Powiatowego Policji w K., iż w dniu 4 sierpnia 2011 r. został skazany za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dołączając wyrok Sądu Okręgowego w L. w sprawie XI Ka (...), wydany na skutek apelacji od wyr. Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 marca 2011 r. w sprawie o sygn. akt II K (...).

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w L. w sprawie VIII Pa (...) oddalił apelację wniesioną przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 17 lutego 2016 r. w sprawie VII P (...) w sprawie z powództwa P. S. przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w K. Powyższym wyrokiem Sądu Rejonowego P. S. został przywrócony do pracy w KPP w K. na warunkach pracy i płacy obowiązujących strony przed 25 czerwca 2015 r. W tym dniu bowiem pracodawca P. S. rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, podając jako przyczynę popełnienie przez niego przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. Sądy zarówno pierwszej jak i drugiej instancji uznały, iż okoliczność ta nie uzasadniała rozwiązania umowy o pracę z powodem w trybie dyscyplinarnym.

W dniu 24 listopada 2016 r. P. S. zgłosił gotowość podjęcia pracy, po przywróceniu go do pracy na mocy wyroku sądowego. Jednakże w tym samym dniu do KPP w K. wpłynęło pismo z Biura Spraw Wewnętrznych KGP z informacją, iż prowadzone są czynności w sprawie dokonywania przez P. S. sprawdzeń danych osobowych w policyjnych systemach informatycznych bez związku z prowadzonymi w KPP w K. sprawami. Do czasu wyjaśnienia sprawy Komendant KPP w K. uznał,

iż nie może dopuścić P. S. do wykonywania zadań polegających na wprowadzaniu i modyfikacji danych osobowych w policyjnych systemach informacyjnych. Tym samym pismem z dnia 28 listopada 2016 r. komendant skierował P. S. do wykonywania pracy na stanowisku technika w Zespole Dyżurnych Wydziału Prewencji KPP w K. jako recepcjonistę.

W dniu 25 listopada 2016 r. Związek Zawodowy Pracowników Policji (...) Zarząd Wojewódzki poinformował Komendanta KPP w K., że P. S. nie korzysta z ochrony wynikającej z art. 32 ustawy o związkach zawodowych.

P. S. w dniu 28 listopada 2016 r. zostało także wręczone pismo pt. „Rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem”, w którym wskazano, że na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. Komendant Powiatowy Policji w K. K. K. rozwiązał z nim umowę o pracę zawartą w dniu 10 maja 1996 r. z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 28 lutego 2017 r. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę wskazano utratę zaufania do P. S. jako pracownika KPP w K.. Komendant w wypowiedzeniu powołał się na pismo Biura Spraw Wewnętrznych KGP, przesłane do niego przez Naczelnika Wydziału Kontroli Komendy Wojewódzkiej w L., z którego to pisma wynikało, że od 30 stycznia 2015 r. do 10 lutego 2015 r. P. S. miał przeprowadzić 39 sprawdzeń danych personalnych w systemie CEL/PESEL, zaś w dniu 26 czerwca 2014 r. 37 sprawdzeń w tymże systemie. Były to czynności w żaden nie związane ze sprawami prowadzonymi przez tę jednostkę Policji, w związku z czym w ocenie Komendanta były to działania nieuprawnione. Jako kolejne powody utraty zaufania Komendant wskazał popełnienie przez P. S. przestępstw: z art. 178a § 1 k.k., popełnionego w dniu 18 czerwca 2015 r. oraz z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnionego w okresie od kwietnia 2009 r. do lipca 2010 r. W wypowiedzeniu wskazano, że co do obu czynów zapadły prawomocne wyroki skazujące odpowiednio w dniu 20 października 2015 r. oraz 15 marca 2011 r.

Materiały zgromadzone w toku czynności wyjaśniających w sprawie dokonywania nieuprawnionych sprawdzeń w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji zostały przekazane Prokuraturze Rejonowej w K.. Dnia 28 września 2017 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. umorzył dochodzenie w sprawie zaistniałego w okresie od dnia 26 czerwca 2014 r. do 10 lutego 2015 r. w K. woj.

(...) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, wykorzystania i ujawnienia przez pracownika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w K. wbrew przepisom ustawy i przyjętemu na siebie zobowiązaniu, informacji zapisanych w systemach informatycznych będących w dyspozycji Komendy Głównej Policji w W., danych osobowych osób uczestniczących jako pokrzywdzeni w zdarzeniach drogowych, z którymi zapoznał się mając dostęp do wskazanych systemów informatycznych z racji zajmowanego stanowiska pracy, to jest o czyn z art. 266 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Z ustaleń postępowania przygotowawczego w tej sprawie wynikało, że P. S. i jego współpracownicy (jeden z nich został skazany prawomocnie za przekazywanie nielegalnie zdobytych danych osobowych nieuprawnionej osobie) wzajemnie korzystali ze swoich kart dostępu do systemu komputerowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. S. zapoznał się z „Polityką Bezpieczeństwa Krajowego Systemu Informatycznego (KSI) dla Policji” i „Instrukcją Zarządzania Systemem Informatycznym Przetwarzającym Dane Osobowe Krajowego Systemu Informatycznego (KSI) dla Policji”. Przeszedł również szkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych, a także otrzymał poświadczenie bezpieczeństwa w zakresie dostępu do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne”.

Piotr Sulowski mógł korzystać z komputera po podaniu loginu i hasła. Każdy z pracowników miał swój login i hasło, jednakże P. S. oraz jego dwóch współpracowników, z którymi siedział w pokoju często korzystali z cudzych danych do logowania. P. S. nie wylogowywał się przez cały dzień z systemu, również gdy wychodził z pokoju. Komputer zaś przechodził w stan spoczynku dopiero po godzinie. On i jego współpracownicy dzielili się również informacjami co do swoich loginów i haseł na wypadek gdyby karta (potrzebna do korzystania z systemu oprócz loginu i hasła), któregoś z nich była zablokowana i nie mieli możliwości korzystania z systemu. Karty traciły ważność po rok lub dwóch latach, a czas oczekiwania na recertyfikację karty mógł wynosić do dwóch tygodni. O praktyce udostępniania danych do logowania naczelnik ani komendant nie byli informowani przez pracowników. Pracownicy nie byli bowiem uprawnieni do jakich działań, gdyż dane do logowania konkretnego pracownika powinien znać jedynie ten pracownik.

Mimo to naczelnikowi WRD - bezpośredniemu przełożonemu powoda była znana praktyka używania sobie kart przez pracowników. Na takie zachowanie było bowiem przyzwolenie naczelnika, który uważał, iż każdorazowe wylogowywanie się po odejściu od komputera byłoby uciążliwe. Wynagrodzenie brutto, jako podstawa do naliczenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, P. S. wynosi 2.340,76 zł.

Uznając powództwo za uzasadnione w całości Sąd Rejonowy zacytował na wstępie treść art. 45 § 1 k.p. oraz art. 30 § 4 k.p. oraz powołał się na judykaturę Sądu Najwyższego w zakresie wykładni tych przepisów.

Wskazał, że za spełnienie warunku z art. 30 § 4 k.p. należy uznać wskazanie faktów i rzeczowych okoliczności dotyczących osoby pracownika, jego zachowania lub postępowania w procesie pracy, zdarzeń - także niezależnych od niego - mających wpływ na decyzję pracodawcy. Powołanie się na utratę zaufania i poparcie tego stwierdzenia postawieniem konkretnych zarzutów jest wystarczające dla wypełnienia wskazanego powyżej obowiązku. Konsekwencją tego jest wniosek, że pracodawca, który podał tę właśnie przyczynę wypowiedzenia oraz fakty, które - w jego ocenie - legły u jej podstaw, spełnił wymagania co do formy wypowiedzenia. To natomiast, czy podane fakty istniały obiektywnie i czy uzasadniały utratę zaufania, stanowi przedmiot oceny - w płaszczyźnie zastosowania art. 45 § 1 k.p. Skuteczność wypowiedzenia zależy bowiem nie tylko od spełnienia formalnego wymogu wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie, lecz również od tego, czy przyczyna ta jest prawdziwa, rzeczywista i uzasadniona w rozumieniu art. 45 § 1 k.p.

Podnosił, że brak zaufania do pracownika można uznać za uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę. Utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pismo wypowiadające umowę o pracę jako powód takiej decyzji pracodawcy wskazywało utratę zaufania do powoda jako pracownika. Natomiast jako argumenty za taką oceną wskazano: dokonanie kilkudziesięciu nieuprawnionych sprawdzeń danych osobowych w KSI Policji oraz popełnienie dwóch przestępstw. Pracodawca należycie zatem skonkretyzował

przyczynę wypowiedzenia. W toku procesu nie ujawniły się także żadne okoliczności, które świadczyłyby, że przyczyny te nie były rzeczywiste, to jest iż nie były realnym impulsem do zwolnienia pracownika, a tylko pretekstem. Zarzutu takiego zresztą nie zgłaszał również sam powód. Nie było także kwestionowane przez stronę powodową zachowanie innych warunków formalnych wypowiedzenia takich jak forma pisemna, konsultacje ze związkami, czy też prawidłowe pouczenie. Niemniej jednak jako, że Sąd nawet w braku takich zarzutów zobowiązany był badać zgodność wypowiedzenia z prawem materialnym, wskazać należy, że przedmiotowe wypowiedzenie nie narusza przepisów o wypowiedaniu umów o pracę.

Wskazywał, że wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania stosunku pracy. Przy takim rozwiązaniu nie jest wymagane, aby pracodawca wykazał, że pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowników ze swojej winy. Wystarczy, że wykaże, iż pracownik nie sprawdza się na zajmowanym stanowisku. Podnieść przy tym należy, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem wypowiedzenie umowy o pracę - w przeciwieństwie do rozwiązania niezwłocznego - nie jest ograniczone terminem, a zatem możliwość złożenia skutecznego oświadczenia woli trwa tak długo, jak długo nie straciła aktualności przyczyna przyjęta przez pracodawcę.

Sąd Rejonowy uznał, odnosząc się do pierwszego zarzutu pracodawcy, że ostatecznie nie potwierdził się on. Postępowanie przygotowawcze w przedmiocie nieuprawnionego uzyskania danych osobowych zostało umorzone jeszcze na etapie postępowania w sprawie. Powodowi nie został zaś nawet postawiony żaden zarzut. O ile Sąd cywilny związany był jedynie wyrokiem karnym skazującym (art. 11 k.p.c.) to jednak w ocenie Sądu brak jest przesłanek do stwierdzenia, iż to powód faktycznie dokonywał sprawdzeń danych bez związku z prowadzonymi w Komendzie postępowaniami. Nie dało się bowiem wykluczyć tego, iż to inny pracownik korzystał w tym czasie z jego konta. Wyniki postępowania dowodowego świadczyły o powszechności praktyki wymieniania się kartami i danymi do logowania. Co więcej praktyka taka była nawet tolerowana przez część kierownictwa jednostki (naczelnik WRD). Powodowi też (jak i innym pracownikom) nie zwracano uwagi w tym przedmiocie, ani nie nakazywano zaprzestania

wymieniania się kartami czy korzystania z komputera, do którego zalogował się inny pracownik. Pomimo wewnętrznych instrukcji bezpieczeństwa, powód miał prawo uznać, iż ma przyzwolenie na takie zachowanie. O ile jednak zachowanie powoda było sprzeczne z polityką bezpieczeństwa oraz ogólnymi zasadami bezpieczeństwa (logiczne było bowiem, że jakiegokolwiek hasła dostępu powinna znać jedynie osoba, będąca legalnym dysponentem tych danych) to przypomnieć należy, że nie było ono wskazane jako przyczyna wypowiedzenia. Jedną z przyczyn wypowiedzenia był bowiem nieuprawniony dostęp powoda do danych osobowych, który to fakt nie został wykazany, a nie nieprawidłowe praktyki powoda w zakresie poufności danych do logowania. Zgodnie zaś z ugruntowanym orzecznictwem w toku postępowania sądowego nie można rozszerzać przyczyn wypowiedzenia na dalsze okoliczności, niewskazane w piśmie wypowiedzającym umowę. Pierwsza przyczyna okazała się zatem nieprawdziwa i nie mogła jako taka stanowić podstawy wypowiedzenia umowy o pracę.

Sąd Rejonowy wskazał, że drugą przyczyną było popełnienie przez powoda przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., który to fakt był kwestionowany przez stronę powodową. Prawdziwość tej przyczyny była bezsporna. Natomiast w ocenie Sądu nie uzasadniała ona *in concreto* utraty zaufania do powoda jako pracownika. Przypomniał, że „cywilni” pracownicy Policji nie muszą być niekarani. Ustawodawca nie wymaga również od nich nieskazitelnego charakteru. Sam fakt skazanie nie może zatem dyskwalifikować *per se* osoby, która w Policji wykonuje pracę, a nie pełni służbę. W ocenie Sądu ocenę czy popełnienie danego przestępstwa spowoduje uzasadnioną obiektywnie utratę zaufania należy oceniać *in concreto*, biorąc pod uwagę zwłaszcza zakres obowiązków powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pracodawca mógł subiektywnie utracić zaufanie do pracownika, jednak co już wskazywano we wstępnej części wywodów prawnych taka subiektywna ocena pracodawcy musi zostać poddana obiektywnej ocenie Sądu. Odmienne konstatacja prowadziłaby do zbędności sądowej kontroli przesłanki „uzasadnionego ” wypowiedzenia. Wbrew zatem twierdzeniom strony pozwanej powód nie jest „twarzą” Policji, gdyż jest on jedynie szeregowym pracownikiem, wykonującym czynności administracyjno-techniczne jako recepcjonista. Interesanci wchodząc do jednostki Policji, w której pracuje powód nie mają zasadniczo

świadomości, iż był on skazany. Tym samym mało prawdopodobne jest aby ktokolwiek doznał dysonansu, iż „Policja zatrudnia przestępców”. Strona pozwana nie wykazała zatem, aby choćby doszło do zagrożenia dobra pracodawcy i jego renomy poprzez fakt skazania powoda. Nie wykazano chociażby, aby była to sprawa „medialna”, budząca zainteresowanie lokalnej społeczności. Przestępstwo to było zatem nie tylko całkowicie niezwiązane z jego pracą zawodową, ale także nie godziło w interes pracodawcy. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że sam fakt skazania prowadził do ryzyka nienależytego wykonywania obowiązków recepcjonisty, co usprawiedliwiałoby utratę zaufania do powoda jako pracownika. Wskazał również, że Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę był związany jedynie sentencją wyroku Sądu Okręgowego w L. w sprawie VIII Pa (...), nie zaś poglądami wyrażonymi (zresztą ubocznie) w uzasadnieniu (art. 365 § 1 k.p.c.). Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie I PK 172/02, powołane przez Sąd Okręgowy zapadło zaś w częściowo odmiennym stanie prawnym (obecnie uchylony jest art. 4a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji), jak również wskazywało jedynie na możliwość uznania takiego skazania za uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia, a nie iż będzie ono zawsze taką uzasadnioną przyczyną.

Co do trzeciej wymienionej przyczyny wypowiedzenia, tj. skazania za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wywodził, że wnioski co do wpływu jego popełnienia na utratę zaufania pracodawcy były jak najbardziej tożsame z rozważaniami dot. czynu z art. 178a § 1 k.k. Podnosił, że za przedmiotowy czyn powód został skazany jeszcze w 2011 r., o czym niezwłocznie powiadomił pracodawcę. Jednak zarówno w tamtym czasie, jak i nawet przy okazji rozwiązania umowy bez wypowiedzenia w 2015 r. kwestia ta nie została w ogóle poruszona przez pracodawcę i żadne konsekwencje nie zostały wobec niego wyciągnięte. W ocenie Sądu powyższą przesłankę wypowiedzenia umowy o pracę należało zatem dodatkowo uznać za zdezaktualizowaną. Pracodawca „przypomniął sobie” o przedmiotowym przestępstwie dopiero po 5 latach, zaś co było już wskazywane we wstępnych rozważaniach prawnych, brak ograniczenia terminem dla złożenia wypowiedzenia nie oznacza, iż jego przyczyna nie może nigdy utracić na aktualności. Takie niekonsekwentne zachowanie

pracodawcy, zwłaszcza jeśli pracownik sam powiadomił go niezwłocznie o fakcie skazania, nie może podlegać ochronie prawnej (art. 8 k.p.).

Sąd wskazał, że nie aprobował przestępczej działalności powoda lub niedochowywanie przez niego standardów bezpieczeństwa systemów informatycznych. Niemniej jednak jako uzasadnione przesłanki wypowiedzenia nie mogły się jawić przesłanki nieprawdziwe (zarzut pierwszy), obiektywnie nie prowadzące do utraty zaufania na danym stanowisku pracy (zarzut drugi i oraz jednocześnie częściowo zdezaktualizowane (zarzut trzeci).

W konkluzji uznał, że powoda należało przywrócić do pracy na warunkach pracy i płacy obowiązujących przed dniem 1 marca 2017 r. Okres wypowiedzenia upływał bowiem dzień wcześniej, tj. 28 lutego 2017 r. Powód zaś wnosił pierwotnie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, a dopiero w razie upływu okresu wypowiedzenia o przywrócenie go do pracy. Skoro zaś okres wypowiedzenia upłynął, to żądanie uznania za bezskuteczne wypowiedzenia stało się nieaktualne, co też znalazło odzwierciedlenie we wnioskach końcowych strony powodowej. Nie było również potrzeby oddalać powództwa w zakresie żądania uznania wypowiedzenia za bezskuteczne.

Brak było również przesłanek do zastosowania art. 45 § 2 k.p. Fakt zatrudnienia pracownika w miejsce powoda nie stanowił o niecelowości czy też o niemożliwości przywrócenia powoda do pracy. Pracodawca pozwany przez zwolnionego pracownika przed sądem pracy powinien się liczyć z tym, że może zapaść wyrok przywracający do pracy. Dlatego zatrudniając nowego pracownika powinien to brać pod uwagę i odpowiednio ukształtować nową umowę o pracę. Gdyby przyjąć inaczej, to pracodawca zawsze mógłby uczynić przywrócenie do pracy niecelowym przez własne działanie. Byłoby to sprzeczne z istotą orzekania o roszczeniach pracownika w przypadku nieuzasadnionego, czy bezprawnego wypowiedzenia umowy o pracę. Należy więc stwierdzić, że okoliczność, iż na miejsce zwolnionego pracownika został zatrudniony inny pracownik, sama w sobie, nie czyni przywrócenia do pracy niecelowym w rozumieniu art. 45 § 2 k.p. Konieczne są w tym zakresie jeszcze dalsze, szczególne okoliczności.

Odnosnie do roszczenia powoda o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wskazał, że w myśl art. 47 zdanie 1 k.p., pracownikowi, który podjął

pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 2 miesiące, a gdy okres wypowiedzenia wynosił 3 miesiące - nie więcej niż za 1 miesiąc. Treść art. 47 k.p. nie wyłącza jednoczesnego dochodzenia roszczeń o przywrócenie do pracy i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Realizacja zasądanego wynagrodzenia w orzeczeniu przywracającym do pracy uzależniona jest wyłącznie od podjęcia przez pracownika pracy, gdyż klauzulę wykonalności w części dotyczącej tego wynagrodzenia nadaje się dopiero po stwierdzeniu, że pracownik podjął pracę. Zasądzenie wynagrodzenia nie może być więc egzekwowane wcześniej.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, iż okres wypowiedzenia w przypadku powoda wynosił 3 miesiące, Sąd zasądził na rzecz powoda wynagrodzenie za 1 miesiąc pozostawania powoda bez pracy. Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnił treścią art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżyła pozwana w całości, zarzucając naruszenie art. 45 § 1 k.p., błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenia na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w L. w punkcie I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda P. S. na rzecz pozwanego Komendy Powiatowej Policji w K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie II zasądził od powoda P. S. na rzecz pozwanego Komendy Powiatowej Policji w K. kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w L. apelację za zasadną, wskazując na brak podstaw do uwzględnienia wniosku apelującego o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy

Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie doszło bowiem w niniejszej sprawie do nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie charakteru łączącego strony stosunku pracy, okresu jego trwania, warunków zatrudnienia i jego przebiegu, zajmowanego przez powoda stanowiska pracy, karalności, sposobu i przyczyn rozwiązania stosunku pracy. Sąd Okręgowy zaakceptował poczynione ustalenia, przyjmując je za własne. Na aprobatę nie zasługiwała natomiast ocena ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powoda była nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadny jest zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że przyczyny wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę nie uzasadniały utraty zaufania do powoda jako pracownika Komendy Powiatowej Policji w K.. Z poczynionych ustaleń wynikało bowiem, że z komputera powoda były pobierane dane z ewidencji ludności do celów niezwiązanych z prowadzonymi przez stronę pozwaną postępowaniami. Sąd Okręgowy akceptując powyższe ustalenia odmiennie ocenił ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny w zakresie istnienia podstaw do utraty zaufania do powoda stanowiącej przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę.

Powołując się na art. 45 § 1 k.p. Sąd drugiej instancji stwierdził, że warunkiem uznania przez Sąd pracy bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest to by wypowiedzenie było nieuzasadnione lub naruszało wypowiedaniu umów. Wskazanie przyczyny lub przyczyn rozwiązania stosunku pracy w oświadczeniu o wypowiedzeniu składanym przez pracodawcę przesądza o tym, że spór przed Sądem pracy może się toczyć tylko w ich granicach, co oznacza, że pracodawca jest pozbawiony możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słuszością wypowiedzenia umowy. Choć wymóg zasadności wypowiedzenia jest istotnym elementem ochrony trwałości stosunku pracy, to jednak oceniając, czy przyczyna wypowiedzenia jest zasadna, Sąd bierze pod uwagę nie tylko interes pracownika, ale również zasługujący na ochronę interes pracodawcy.

Wypowiedzenie umowy o pracę stanowi normalny sposób rozwiązania umowy o pracę, nie wymaga więc stwierdzenia winy pracownika, lecz jedynie musi być uzasadnione. Na potwierdzenie powyższego Sąd Okręgowy przywołał wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, Legalis nr 31946; z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 385/97, Legalis nr 31870; z dnia 14 października 2004 r., I PK 697/03, a także z dnia 31 marca 2009 r., II PK 251/08, Legalis nr 255293.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd I instancji, odnosząc się do pierwszej wskazanej przyczyny utraty zaufania, uznał że była nieuzasadniona merytorycznie, gdyż postępowanie przygotowawcze w przedmiocie nieuprawnionego uzyskania danych osobowych zostało umorzone jeszcze na etapie postępowania w sprawie, zaś powodowi nie został postawiony żaden zarzut. Wyniki postępowania dowodowego świadczyły o powszechności praktyki wymieniania się kartami i danymi do logowania. Pomimo wewnętrznych instrukcji bezpieczeństwa, powód miał prawo uznać, iż ma przyzwolenie na takie zachowanie. Jednocześnie naruszył swoim postępowaniem obowiązujące przepisy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie można zgodzić się z taką argumentacją, usprawiedliwiającą zachowanie powoda, mimo umorzenia postępowania w sprawie pobierania danych. Główną przyczyną utraty zaufania do powoda było ujawnienie przez służby wewnętrzne okoliczności pobierania z komputera powoda danych z ewidencji ludności do celów niezwiązanych z prowadzonymi przez stronę pozwaną postępowaniami. Tym samym, w sposób nieuprawniony pobrano dane 76 osób. Mimo, że nie stwierdzono w tym zakresie winy powoda w okolicznościach sprawy były podstawy do utraty do niego zaufania. Pozwany w wypowiedzeniu zwrócił uwagę na obowiązki powoda wynikające z zakresu czynności, a dotyczące wprowadzania danych do systemów komputerowych i szerokich uprawnieniach umożliwiających dostęp do danych osobowych oraz podkreślił, że wiązało się to z zaufaniem do powoda i działaniem zgodnie z prawem (art. 100 k.p.).

Podstawowym obowiązkiem pracownika posiadającego dostęp do danych poufnych, jest stosowanie się do zasad bezpieczeństwa tych danych ustalonych w aktach prawnych wewnętrznych i powszechnie obowiązujących. Powód w dniu 23 października 2014 r. złożył oświadczenie o zapoznaniu się z dokumentacją Polityki

Bezpieczeństwa Krajowego Systemu Informatycznego (KSI) dla Policji oraz Instrukcją Zarządzania Systemem Informatycznym Przetwarzającym Dane Osobowe Krajowego Systemu Informatycznego (KSI) dla Policji. Był świadomy zasad użytkowania systemów informatycznych funkcjonujących w Policji. Jako użytkownik systemów komputerowych i informatycznych, w ramach których przetwarzaniu podlegały dane osobowe, powinien zachować szczególną ostrożność podczas wykonywanych obowiązków pracowniczych, w tym w szczególności w zakresie właściwego użytkowania tych systemów. Powód został zapoznany z instrukcjami zarządzania i politykami bezpieczeństwa wszystkich systemów informatycznych (przepisami wewnętrznymi), a nadto jego obowiązki w tym zakresie były określone w ustawie o ochronie danych osobowych, ustawie o Policji oraz w rozporządzeniach. Z racji zajmowanego stanowiska posiadał on szerokie uprawnienia w zakresie dostępu do bazy danych i powinien mieć świadomość szeregu ograniczeń wynikających z przepisów prawa i obowiązujących u strony pozwanej procedur, jak również z negatywnych konsekwencji w przypadku niedochowania tych zasad. Praca powoda wiązała się z posiadaniem specjalnych uprawnień, ale oznaczała jednocześnie obdarzeniem pracownika dużym zaufaniem przez pracodawcę.

Powoływanie się przez powoda, że z jego komputera korzystały także inne osoby, on sam odchodząc od stanowiska pracy nie wylogowywał się z użytkowanych systemów, mimo że taki obowiązek był na niego nałożony przepisami, świadczył o wysoce nieodpowiedzialnym zachowaniu wymienionego w zakresie wykonywania powierzonych mu obowiązków, a co za tym idzie narażeniu w ten sposób bezpieczeństwa danych znajdujących się w systemie. Korzystanie przez współpracowników z karty czy danych do logowania, nie usprawiedliwiało działań powoda sprzecznych z ogólnym nakazem łamania przepisów wewnętrznych obowiązujących w KPP w K.. Fakt akceptowania takiej praktyki nie zwalniał powoda z obowiązku przestrzegania przepisów i bagatelizowania możliwości nawet hipotetycznej możliwości poboru danych przez inną osobę.

Poza sporem pozostaje także, że w czasie trwania stosunku pracy powód popełnił przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu pod wpływem alkoholu z art. 178a § 1 k.k., został ujęty na gorącym uczynku, tj. podczas kontroli drogowej.

Wyrokiem z dnia 20 października 2015 r. Sądu Rejonowego w K. w sprawie II K (...) orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 36 miesięcy i karę grzywny. Nadto Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 15 marca 2011 r. uznał go za winnego dokonania przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 3 lat. Przestępstwo popełnione zostało pod wpływem alkoholu.

Rację ma apelujący twierdząc, że kryminogenne zachowanie powoda jako pracownika Wydziału Ruchu Drogowego KPP w K. było naganne i mogło rzutować na obraz pracodawcy, jednocześnie stanowiąc podstawę do utraty zaufania do powoda. Zachowanie P. S. stanowiło naruszenie obowiązku pracowniczego z art. 100 § 2 pkt 4 k.p., to jest dbałości o dobro zakładu pracy. Pracownik instytucji mającej na celu ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie; ich sprawców, powinien chronić wizerunek policji, nawet w czasie wolnym od pracy.

Sąd Okręgowy przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., I PK 172/02, w którym stwierdzono, że prawomocne skazanie cywilnego pracownika Policji za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i związane z tym pozbawienie prawa jazdy, ogranicza w istotny sposób zakres pracowniczej dyspozycyjności i może być dla pracodawcy uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia stosunku pracy, chociażby prowadzenie takich pojazdów nie stanowiło głównego przedmiotu jego pracowniczego zobowiązania. Postawa cywilnego pracownika Policji wskazująca na nieumiejętność powstrzymania się od prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a także popełnienie wcześniej przestępstwa pod wpływem alkoholu mogło stanowić dla pracodawcy usprawiedliwioną przesłankę do utraty zaufania do powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, nawiązując stosunek pracy, nawet cywilny pracownik Policji staje się w pewnym stopniu reprezentantem pracodawcy, a jego zachowanie wpływa na postrzeganie zakładu pracodawcy przez społeczność, w której funkcjonuje. Nakłada to na pracownika obowiązek odpowiedniego zachowania nie tylko w czasie pracy, ale również poza nim. Dodatkowo wiele czynności wykonywanych w czasie wolnym od pracy może wpływać na

postrzeganie prawidłowości świadczenia przez pracownika jego zawodowych obowiązków i wizerunku pracodawcy. Powyższe upoważniało pozwanego pracodawcę do oceny zachowania powoda nie tylko w czasie faktycznego świadczenia pracy, ale również po jej zakończeniu.

Pozwany pracodawca może wymagać szczególnej postawy poza pracą również w stosunku do osób zajmujących stanowiska cywilne, których zachowanie ma podstawowe znaczenie dla sposobu postrzegania pracodawcy w kontekście tych rozważań, dokonując odmiennej oceny stanu faktycznego, Sąd Okręgowy miał na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroków: z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; z dnia 7 października 2003 r., II UK 87/03, OSNP 2004 nr 14, poz. 248; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy i poczynione ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że pracodawca utracił zaufanie do powoda i z tej przyczyny w sposób uzasadniony wypowiedział umowę o pracę. Z tych względów i na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c.), merytoryczna zmiana wyroku spowodowała konieczność zmiany rozstrzygnięcia również w zakresie kosztów procesu. O kosztach procesu za pierwszą instancję, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądzając kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; ustaloną w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804) w dacie obowiązującej w chwili wniesienia pozwu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804), zasądzając kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1. art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie przez Sąd drugiej instancji oceny zasadności wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie przyczyny, która nie została wskazana przez pozwanego pracodawcę w wypowiedzeniu umowy o pracę, a która ujawniła się dopiero w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji i nie mieściła się w podanych przyczynach, które miały uzasadniać utratę zaufania do pracownika; 2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 30 § 4 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż popełnienie przestępstwa przez pracownika cywilnego Policji godzi w dobre imię pracodawcy i uzasadnia utratę zaufania do pracownika.

Skarżący podniósł ponadto zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennej oceny stanu faktycznego bez odniesienia się konkretnych dowodów zebranych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, ich oceny dokonanej przez ten sąd oraz niewskazanie kryteriów oceny dowodów jakimi kierował się Sąd drugiej instancji; 2. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez brak istotnego elementu konstrukcyjnego uzasadnienia takiego jak wskazanie dowodów, na których sąd drugiej instancji się oparł wydając orzeczenie reformatoryjne, co z kolei uniemożliwia kontrolę kasacyjną.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przywrócenie P. S. do pracy na warunkach pracy i płacy obowiązujących przed dniem 1 marca 2017 r. oraz zasądzenie od Komendy Powiatowej Policji w K. na jego rzecz kwoty 2.340,76 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy płatnych pod warunkiem podjęcia pracy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach podstawy i wskazanego zarzutu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Związany jest też ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W pierwszej kolejności odnieść się należy do sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania, bowiem dopiero ustalenie, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo umożliwia zbadanie prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

W ocenie Sądu Najwyższego należy uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Z utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska wynika, że art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w tych wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., II PK 10/17, LEX nr 2509612; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2018 r., II CSK 246/17, LEX nr 2508548). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może usprawiedliwiać podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania wyjątkowo wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2018 r., IV CSK 106/17, LEX nr 2497612). Podnieść również należy, że odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są

potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2018 r., V CSK 352/17, LEX nr 2511530). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano również, że uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji różni się od uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, między innymi tym, że nie musi powtarzać dowodów i ustalonych faktów, jeżeli Sąd drugiej instancji uzna za prawidłowe postępowanie dowodowe i ustalenia stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji, w takiej bowiem sytuacji wystarcza stwierdzenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2018 r., I PK 360/16, LEX nr 2508180; wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., II PK 292/16, LEX nr 2426549; a także postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2017 r., I CSK 136/17, LEX nr 2435665). Dopiero w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji wydaje odmienne rozstrzygnięcie niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych stanowczych ustaleń faktycznych, jasnych i kategorycznych, które pozwalałyby na ocenę czy zmiana ta była usprawiedliwiona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2017 r., II UK 556/16, LEX nr 2434452; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2017 r., II UK 426/16, LEX nr 2336007).

Nie ulega też wątpliwości, że sposób sporządzenia uzasadnienia przez sąd drugiej instancji jest odmienny od sposobu, jaki jest właściwy dla sądu pierwszej instancji, nawet wówczas, gdy sąd odwoławczy orzeka przeciwnie do sądu pierwszej instancji. W każdym przypadku stan faktyczny sprawy powinien być jasny i jednoznaczny, a następnie sąd powinien wyjaśnić podstawę prawną swego rozstrzygnięcia. Nabiera to znaczenia w sytuacji, gdy strona wygrywa spór w pierwszej instancji, a przegrywa przed sądem drugiej instancji. Wówczas uzasadnienie sądu drugiej instancji musi wyjaśnić podstawy, które legły u podstaw zmiany dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny sprawy z korzyścią dla strony przeciwnej, składającej apelację. W szczególności nie powinno budzić żadnych wątpliwości, czy o reformatoryjnym rozstrzygnięciu zadecydowały okoliczności faktyczne, a jeżeli tak to jakie; czy też spór sprowadzał się wyłącznie do wykładni prawa materialnego. W orzecznictwie przyjmuje się, że uzasadnienie orzeczenia reformatoryjnego powinno odpowiadać wymogom wskazanym w

art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji zobowiązany jest więc odnieść się szczegółowo do całego materiału dowodowego oraz ustaleń stanowiących podstawę faktyczną i wskazać przyczyny, dla których wydał odmienne orzeczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CSK 456/14, LEX nr 1710382), a także wyjaśnić w uzasadnieniu, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a także umotywić, jakim dowodom odmówił wiarygodności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, LEX nr 34884). Sąd drugiej instancji wydając orzeczenie reformatoryjne zobligowany jest zatem do sporządzenia pełnego uzasadnienia, tj. zawierającego wszystkie konieczne elementy o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2007 r., II CSK 129/07, LEX nr 955014).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich niezbędnych elementów i nie pozwala prześledzić argumentacji Sądu Apelacyjnego, a przede wszystkim motywów jakie stały za wydanym rozstrzygnięciem, jak również dokonać kontroli kasacyjnej w zakresie prawidłowości stosowania prawa materialnego przez Sąd drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie gromadził własnego materiału. Zaakceptował on ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za własne, a ich odmienna ocena doprowadziła do wydania wyroku reformatoryjnego na niekorzyść powoda.

Sąd Okręgowy nie wskazał przy tym, które dowody przeważały za wydaniem takiego rozstrzygnięcia, a jakim dowodom odmówił wiarygodności, poprzestając na twierdzeniu, że zebrany materiał dowodowy i poczynione ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że pracodawca utracił zaufanie do powoda i z tej przyczyny w sposób uzasadniony wypowiedział umowę o pracę.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie sposób podzielić oceny Sądu drugiej instancji. Należy przede wszystkim podkreślić, że Sąd Okręgowy pominął całkowicie, ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do tego, że postępowanie przygotowawcze w odniesieniu do powoda, w przedmiocie nieuprawnionego pozyskiwania danych osobowych zostało umorzone jeszcze na etapie

postępowania w sprawie, a powodowi nie został postawiony żaden zarzut, zaś sprzeczne z polityką bezpieczeństwa i ogólnymi zasadami bezpieczeństwa postępowanie powoda polegające na nie zachowaniu poufności danych do logowania, nie było wskazywane jako przyczyna wypowiedzenia.

W odniesieniu do dwóch kolejnych zarzutów, które były podstawą wypowiedzenia umowy o pracę, a dotyczących popełnienia przestępstw z art. 178a § 1 k.k. oraz 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd Okręgowy uznał, że były naganne i mogły rzucać na obraz pracodawcy, stanowiąc podstawę do utraty zaufania do powoda. Sąd drugiej instancji nie ocenił przy tym, czy i w jaki sposób popełnione przestępstwa, biorąc pod uwagę pełnioną przez powoda funkcję i zakres jego obowiązków, mogły wpływać na dobre imię pracodawcy. Sąd drugiej instancji nie rozważał także, czy fakt popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., za które powód został skazany w 2011 r., o czym poinformował pracodawcę, mógł po kilku latach, nadal stanowić uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Najwyższego, mimo tzw. pełnej apelacji, Sąd drugiej instancji czyniąc odmienne ustalenia i wydając odmienne rozstrzygnięcie, powinien dokonać własnych stanowczych ustaleń faktycznych, przedstawionych w sposób jasny i kategoryczny, które pozwalałyby na ocenę, czy zmiana ta była usprawiedliwiona - czego zaniechał.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy przyjmuje, że stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy.

Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji z uwagi na

jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza jedynie prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w omawianym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CSK 375/16, LEX nr 2312229; z dnia 16 marca 2017 r., I PK 85/16, LEX nr 2297412; z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423; z dnia 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, LEX nr 2116798; dnia 8 stycznia 2014 r., II UK 229/13, LEX nr 1418807; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z dnia 29 września 2005 r., II PK 28/05, niepublikowany).

W niniejszej sprawie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. został jednak połączony z zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. Wypada zatem podkreślić, że drugi z wymienionych przepisów nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji omawianego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko

wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Sąd drugiej instancji może orzec na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, ale musi - zwłaszcza jeżeli dokonuje innych ustaleń, niż to uczynił sąd pierwszej instancji - cały materiał dowodowy zebrany w sprawie ocenić stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czemu musi dać stosowny wyraz w uzasadnieniu wyroku. Te reguły stosowania art. 382 k.p.c., przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie zostały zachowane przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

U podstaw zmiany wyroku i oddaleniu powództwa przez Sąd Okręgowy legło stwierdzenie, że pomimo prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie zasługuje na aprobatę jego ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, prowadząca do przyjęcia, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była nieuzasadniona. Ocena w tym względzie należy oczywiście do sądu orzekającego, jednakże może być ona podjęta, jeśli sąd ten uwzględni cały materiał dowodowy zebrany w sprawie przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym.

Zważywszy powyższe nie ma potrzeby szczegółowego analizowania zarzucanych w podstawach skargi naruszeń prawa materialnego. Ogólnie jedynie można stwierdzić, że zarzucane w skardze naruszenie przepisów prawa materialnego jest uzasadnione, dotyczy bowiem niewłaściwego zastosowania art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 30 § 4 k.p. poprzez ocenę zasadności wypowiedzenia umowy o pracę przez przyzmat przyczyny, która nie została wskazana przez pracodawcę jako przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę. Ponownego rozważenia wymaga także konstatacja Sądu drugiej instancji w kwestii tego, czy popełnienie przestępstwa przez pracownika cywilnego Policji może godzić w dobre imię pracodawcy i czy w konsekwencji uzasadnia utratę zaufania do pracownika.

Tym się kierując, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

ał